

Zdemontowano kolejny pomnik generała Lee

9 września 2021

W Stanach Zjednoczonych zdemontowano kolejny pomnik upamiętniający postać generała Roberta E. Lee. Monumenty dowódcy Skonfederowanych Stanów Ameryki podczas wojny secesyjnej są sukcesywnie usuwane od czasu protestów po śmierci czarnoskórego przestępcy George'a Floyda. W ten sposób amerykańska przestrzeń publiczna ma być oczyszczana z „rasistowskich” elementów.



Pomnik w Richmond był największym tego typu obiektem upamiętniającym gen. Lee w całym stanie Wirginia. Decyzję o jego demontażu już w ubiegłym roku podjął demokratyczny gubernator stanu Ralph Northam, lecz opóźniły go protesty sądowe. Ostatecznie stanowy Sąd Najwyższy uznał w ubiegłym tygodniu, że monument może zostać przeniesiony. Na razie nie wiadomo jednak nic o jego nowej lokalizacji.

Demontaż pomnika był transmitowany na żywo w mediach społecznościowych przez wspomnianego gubernatora. Na miejscu pojawili się zaś „antyrasistowscy” działacze, którzy wznosili radosne śpiewy w trakcie znoszenia z cokołu wizerunku konfederacyjnego dowódcy. Już wcześniej z Richmond zostały usunięte posągi czterech innych czołowych wojskowych w armii Południa.

To nie pierwszy pomnik gen. Lee, który został zdemontowany w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy. Wcześniej jego monumenty usunięto z kilku innych miast południa Stanów Zjednoczonych. Ma to oczywiście związek z ubiegłoroczną śmiercią Floyda i wzmożeniem lewicy po tym wydarzeniu.

Na podstawie: BBC.com, RMF24.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)